Warszawa, marzec 2024

**Poprawna forma: Zmiany klimatyczne czy zmiany klimatu?**

Wiele osób zastanawia się, czy właściwe jest mówienie o "zmianach klimatycznych", czy też o "zmianach klimatu". A może chodzi o to samo i możemy używać tych pojęć zamiennie? Chociaż oba określenia są powszechnie używane, różnią się znaczeniowo.

Termin "zmiany klimatyczne" odnosi się wprost do samego procesu zmian, który może, ale jednak nie musi, mieć charakter „klimatyczny”. Sam przymiotnik „klimatyczny” oznacza nic innego jak „dotyczący klimatu”, dlatego też w literaturze można spotkać się z takimi sformułowaniami jak „katastrofa klimatyczna”, „zagrożenia klimatyczne”, „neutralność klimatyczna” czy „polityka klimatyczno-energetyczna”. Są to w pełni poprawne określenia.

Z kolei fraza „zmiana klimatu” już pod względem językowym wskazuje, że klimat jest tu dopełnieniem, a nie przydawką bądź okolicznikiem. Termin ten odnosi się do zmian, jakie zachodzą w systemie klimatycznym rozumianym jako wzajemnie powiązany układ atmosfery, hydrosfery, kriosfery, biosfery i litosfery. Do zmian takich zaliczyć możemy np. wzrost temperatury powietrza, zmiany wielkości opadów, zmiany grubości pokrywy śnieżnej czy zmiany intensywności zjawisk ekstremalnych. „Zmiany klimatu” to pojęcie opisujące wszelkie zmiany klimatu w czasie, zarówno te naturalne, będące następstwem cyklicznych procesów odbywających się w przyrodzie, jak i te pośrednio lub bezpośrednio spowodowanego działalnością człowieka, która sprzyja szybkiemu wzrostowi zawartości gazów cieplarnianych w atmosferze. Warto zauważyć, że w Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu zmianę klimatu odróżnia się od naturalnej zmienności klimatu. To właśnie w tym kontekście – globalnego ocieplenia będącego wynikiem działalności człowieka, pojęcie to jest używane. Zarówno „zmiana klimatu”, jak i w liczbie mnogiej „zmiany klimatu” są poprawnymi formami – traktują klimat jako system.

Zatem „zmiany klimatu” czy „zmiany klimatyczne”? O ile poprawną formą są „zmiany klimatu” (i „zmiana klimatu”), to można zauważyć, że oba te terminy są używane przez media, część naukowców czy w debatach publicznych. Często wynika to z faktu, że część literatury na ten temat tłumaczona jest z języka angielskiego, co prowadzi do tworzenia automatycznej kalki językowej sformułowania „climate change” lub „climate changes”. I to ona najczęściej jest odpowiedzialna za obecność „zmian klimatycznych” w języku polskim.

W tym miejscu można pokusić się o stwierdzenie, że „zmiany klimatyczne” nie istnieją. Natomiast „zmiany klimatu” bądź „zmiana klimatu” są faktem. Potwierdzają to m.in. wszystkie raporty IPCC oraz konsensus naukowy w kwestii antropogeniczności zmiany klimatu.

Czy forma, której używamy, ma znaczenie? Oczywiście, jako naukowców, cieszy nas, że temat jest poruszany w mediach, dzięki czemu ma szansę dotrzeć do szerokiego grona odbiorców, jednak powiedzenie „nieważne co mówią, ważne, żeby mówili” nie ma odzwierciedlenia w nauce. Jako badaczom, zależy nam na używaniu poprawnej formy danego słowa bądź frazy, ponieważ precyzyjna i jednoznaczna komunikacja jest fundamentem postępu w nauce. Poprawne stosowanie terminologii naukowej nie tylko zapewnia klarowność w przekazie informacji, ale także wzmacnia wiarygodność badań, ułatwiając wymianę wiedzy z innymi naukowcami oraz z odbiorcami przekazu spoza danej dziedziny. Dbałość o precyzję językową chroni integralność odkryć i pomaga w budowaniu zaufania społecznego do nauki jako rzetelnego źródła wiedzy.